

Węgry: prawica ogranicza kompetencje Trybunału Konstytucyjnego

16 listopada węgierskie Zgromadzenie Krajowe poważnie ograniczyło kompetencje Trybunału Konstytucyjnego. Nowe przepisy przeforsowane przez Fidesz i sprzymierzonych z nimi chadeków niemal zupełnie pozbawiają Trybunał Konstytucyjny możliwości unieważnienia ustaw okołobudżetowych. Przyjęcie nowych regulacji jest kolejnym działaniem, po zmianach personalnych w aparacie państwowym (m.in. w samym Trybunale Konstytucyjnym), prowadzącym do uzyskania przez prawicę monopolu władzy.

Zgodnie z nowelizacją ustawy zasadniczej Trybunał Konstytucyjny utracił część swoich prerogatyw. Zmiany przegłosowane przez koalicję rządzącą, która dysponuje w parlamencie większością konstytucyjną, dotyczą kompetencji sądu w zakresie orzecznictwa o kwestiach okołobudżetowych. Trybunał Konstytucyjny zachował prawo do orzekania o zgodności z konstytucją ustaw związanych z budżetem (podatki, ulgi, cła itd.), ale nowelizacja odbiera mu prawo do ich unieważniania, o ile nie łamią one podstawowych praw człowieka. Za nowelizacją głosowało 261 z ogólnej liczby 386 posłów Zgromadzenia Krajowego.

Inicjatywa ograniczenia kompetencji sądu związana jest z planami budżetowymi rządu Węgier, które uwzględniają wprowadzenie specjalnych podatków nałożonych na dochodowe branże, m.in. energetyczną, telekomunikacyjną, finansową czy wstrzymaniem wpłat do otwartych funduszy emerytalnych. Działania te spotykają się jednak z licznymi zastrzeżeniami opozycji, zagranicznych inwestorów oraz środowisk biznesowych. Rząd stara się zapobiegać próbom unieważnienia swoich posunięć, takim jak zakwestionowanie przez Trybunał Konstytucyjny w październiku 98-procentowego podatku od odpraw w sektorze budżetowym, obejmującego odprawy przyznane od 2005 roku. Natychmiast po ograniczeniu kompetencji Trybunału Konstytucyjnego parlament miażdżącą większością głosów ponownie uchwalił ten podatek. <boc>